

Warszawa, dnia 16 stycznia 2014 r.

Szanowni Państwo!

Jestem zaszczycony, że mogę dziś w tym liście zwrócić się do Państwa - Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii.

Przede wszystkim chciałbym oddać hołd i przywołać pamięć polskich bohaterów wojennych, dla których po II wojnie światowej Wielka Brytania, a zwłaszcza miasto Londyn, stanowiły przymusową przystań w drodze z wojennych frontów do wolnej i niepodległej Polski, której wielu z nich nie było dane doczekać. Niezwykła miłość Ojczyzny i żywy patriotyzm tych środowisk nie tylko pozwolił przechować polski płomień w londyńskim Ognisku i wielu innych polskich miejscach rozsianych na Wyspach, ale doprowadził do stworzenia w stolicy Wielkiej Brytanii jednego z ważniejszych ośrodków i umacniania naszej narodowej tożsamości i idei niepodległości Polski. Pamięć o tej „Drugiej Wielkiej Emigracji” powinna znaleźć trwałe miejsce w świadomości historycznej Polaków i mam wielką nadzieję, że uda nam się tę pamięć wspólnie przechować dla przyszłych pokoleń. To także pamięć o znacznym wkładzie pokoleń polskiej powojennej emigracji dla rozwoju brytyjskiej nauki, techniki, gospodarki i życia kulturalnego. Wiele polskich talentów od lat zasila życie nad Tamizą. Pamięć o tym dorobku powinna być źródłem naszej wspólnej słusznej dumy i uznania ze strony brytyjskich obywateli.

Ten bogaty dorobek przeszłości wpisuje się w kontekst dzisiejszej sytuacji nowej wielkiej grupy Polonii brytyjskiej, w kontekst problemów i wyzwań, przed którymi stoicie Państwo obecnie.

Jestem świadom tego, jak wielkich poświęceń musicie nieraz dokonywać dla utrzymania swoich rodzin. Wiem też, że często Państwa emigracja jest emigracją przymusową, wywołaną brakiem perspektyw godnego życia dla młodych ludzi w dzisiejszej Polsce. Należy podkreślić także i to, że środki pieniężne, które przesyła najnowsza polska emigracja do kraju zasilają polską gospodarkę nie mniej niż środki

z Unii Europejskiej, szczególnie, że docierają one bezpośrednio tam, gdzie są najbardziej potrzebne.

Przede wszystkim jednak zdaję sobie sprawę, że Waszą ciężką pracą świadczycie Państwo o sile, przedsiębiorczości i bogactwie potencjału i talentów Polski i Polaków. I za to wszystko wyrażam Państwu uznanie.

Szanowni Państwo!

Ostatnie tygodnie przyniosły szereg wypowiedzi, które wielu spośród Państwa mogło odebrać jako brak właściwego docenienia, ze strony różnych partii politycznych czy opiniotwórczych, ważnego wkładu, jaki wnosicie do gospodarki Wielkiej Brytanii, a w miejsce tego pojawiły się krzywdzące stereotypy łączące nas z problemem świadczeń socjalnych. Chcę bardzo wyraźnie podkreślić, że nie akceptuję tego typu poglądów i dałem temu bezpośredni i stanowczy wyraz w rozmowie z premierem Wielkiej Brytanii, panem Davidem Cameronem.

Mogę Państwa zapewnić, że moje ugrupowanie polityczne, Prawo i Sprawiedliwość, będzie zawsze odważnie i konsekwentnie bronić praw Polaków mieszkających za granicą, niezależnie od kraju, w którym się osiedlili. Polacy na całym świecie muszą czuć siłę i aktywność polskiego państwa w każdej sytuacji, gdy tego potrzebują. Działanie w tym względzie musi być konsekwentne i stanowcze.

Jednocześnie apeluję do Państwa bardzo gorąco – żeby aktywnie korzystać, w czasie pobytu na obczyźnie, z przysługujących Wam praw obywatelskich. Bądźcie Państwo widoczni w życiu publicznym Wielkiej Brytanii. Zachęcam Was do udziału w wyborach brytyjskich i polskich, bo jest to naturalny instrument walki o prawa Polaków nad Tamizą, prawa, które się nam słusznie należą.

Szanowni Państwo!

Last but not least.

Z polskiego punktu widzenia, najważniejsze pozostaje wszakże abyście Państwo nigdy nie utracili kontaktu z Macierzą, abyście, gdy tylko pojawią się takie możliwości i perspektywy, podjęli decyzję o powrocie do kraju. Polska potrzebuje Waszych talentów i doświadczenia, potrzebuje Waszej energii zdobytej poprzez pobyt w jednym z ważniejszych centrów współczesnego świata. W mojej opinii powinniście być naturalnymi ambasadorami spraw polskich. Bogactwem, z którego Polska musi nauczyć się odpowiednio korzystać.

Wiem, że wielu z Państwa może czuć się rozczarowanymi, a nawet rozgoryczonymi tym, jak obecnie wyglądają warunki pracy i życia w Polsce, zwłaszcza dla młodych ludzi. Żadnemu politykowi w Polsce nie wolno traktować problemu emigracji ekonomicznej jako czegoś z czym powinniśmy się pogodzić w imię „świętego spokoju”, świętego spokoju z powodu wyjazdu z Polski młodych ludzi, dla których nie potrzeba w związku z tym tworzyć warunków do rozwoju i pracy w kraju. Nie wolno nikomu akceptować emigracji ekonomicznej Rodaków jako narzędzia do zmniejszenia bezrobocia i napięć na rynku pracy w Polsce.

Chciałbym podkreślić to ze szczególną mocą: Prawo i Sprawiedliwość w sposób pryncypialny odrzuca ten model prowadzenia polityki państwowej - polityki bierności, pozorów, niedbania o prawa i interesy Polaków zagranicą i polityki utknięcia polskiej gospodarki w pułapce średniego rozwoju i jałowej stagnacji,

Nic o Was bez Was.

By wyprowadzić Polskę ponownie na drogę dynamicznego wzrostu i przywrócić dynamikę narodową także w obszarze demografii potrzebujemy powrotu Polaków z emigracji. Prawo i Sprawiedliwość w swoim programie, który ogłosimy w połowie lutego, przedstawi taki model gospodarczy dla Polski, którego istotą będzie otwarcie polskich szans, szans na zakładanie własnych firm, na uczciwą konkurencję bez nieformalnych blokad wejścia na rynek, na zatrudnienie w nowoczesnym przemyśle, na realizację ambitnych projektów przez młode pokolenia. Wszystkie te oferty kierowane są także do Polaków z zagranicy. Zrobimy wszystko, by Państwa powrót do kraju był nie tylko realny w sensie warunków ekonomicznych, ale także by praca w Polsce stanowiła ambicję i dumę każdego Polaka.

Zachęcam Państwa nie tylko do śledzenia naszego programu ale i do wspólnej nad nim debaty, byśmy RAZEM stworzyli wizję, która pozwoli zrealizować wspólne marzenie o Polsce silnej, dostatniej i przyjaznej dla obywateli. O Polakach, którzy pracując dla swojej i naszej wspólnej przyszłości nie będą się borykali z problemami stworzonymi przez złą politykę. Polska, tak jak kiedyś, musi znów być krajem otwartym, ale i pewnym swoich racji i wartości.

Zadbajmy o Polskę. Wspólnie.

Państwem
Janis Grynol